

Akademia Humanitas w Sosnowcu

ADAM LITYŃSKI  
ORCID: 0000-0003-0899-9130  
adamlityn@interia.pl

## Prawo czasu rewolucji. Kazus Rosji

---

The Law of Revolution Time: The Case of Russia

Żaden historyk nie zdoła nigdy spisać opowieści  
o naszym własnym stuleciu [XX wieku]  
bez osnucia jej na wątku rewolucji<sup>1</sup>.

### WPROWADZENIE

Rewolucje jako gwałtowne transformacje ustroju i prawa to zjawisko bardzo dawne, ale do najczęściej opisywanych należą amerykańska, francuska i rosyjska. Zauważmy, że najważniejsze w dziejach ludzkości rewolucje były początkiem nowoczesności. Nie przypadkiem miały miejsce w czasach Oświecenia, w Wieku Światła i Rozumu; w stuleciu, w którym tkwią korzenie wszystkich najważniejszych do dzisiaj zasad prawa. W rezultacie nie da się opisać XX w. bez skoncentrowania uwagi na zjawisku rewolucji. Dotyczy to także rewolucji w prawie jako części rewolucji politycznej, która pokonuje dawne instytucje ustrojowe i obala dotychczasowe prawa.

Przedmiotem uwag w niniejszym artykule jest drobny wycinek zagadnienia, jakim jest prawo czasu rewolucji, a mianowicie najważniejszej rewolucji niedawno minionego XX w. – rewolucji w Rosji; rewolucji, której świat – a szczególnie Polska – odczuwa skutki do chwili obecnej, zwłaszcza w kontekście rosyjskiej agresji na Ukrainę. Banalne jest zwrócenie uwagi, że na początku XX w. Rosja nie przypadkiem doświadczyła trzech wybuchów rewolucyjnych: 1905–1907, luty/marzec 1917 r., październik/listopad 1917 r. Nieprzypadkowo, gdyż rewolucję

---

<sup>1</sup> H. Arendt, *O rewolucji*, Kraków 1991, s. 259.

w Rosji można było przewidzieć. Reakcyjne były rządy Aleksandra III (1881–1894) oraz Mikołaja II (1894–1917) – ostatnich cesarzy Rosji. Samodzierzawie i całość stosunków w Rosji wywoływały bunt, to zaś – jak trafnie zauważył Gustaw Herling-Grudziński w rozmowie z Włodzimierzem Boleckim<sup>2</sup> – skutkowało u wielu ludzi wiarą w rewolucję jako jedynym sposobem naprawy istniejącej rzeczywistości.

Wiek XIX, a zwłaszcza jego druga połowa, przyniósł nowe wielkie zjawiska: nacjonalizm i socjalizm, aż do tworzenia koncepcji sprawiedliwego porządku w świecie, co przybrało postać ideologii socjalistycznej i komunistycznej (*Manifest komunistyczny*, 1848). W Imperium Rosyjskim ruch socjalistyczny pojawił się już pół wieku przed I wojną światową w kształcie narodnickim (*Narodna Wola*), a z narodników ukształtowali się socjaliści-rewolucjoniści, którzy odegrali ważną rolę w nadciągających nad Rosję burzach rewolucyjnych. O procesie i słynnym wyroku w sprawie zamachu dokonanego przez Wierę Zasulicz Edward Radziński powiedział, że to „Sąd Sprawiedliwości odniósł zdecydowane zwycięstwo nad Sądem Prawa. (...) Z tą chwilą wielkiego nieposzanowania prawa wybiła godzina rewolucji”<sup>3</sup>.

Stawką rewolucji politycznej jest „pokonanie instytucji ustrojowych *ancien régime*’u i obalenie »morderczych praw« (...) , ale nie jest pewne, którą drogą postrewolucyjna historia się potoczy”<sup>4</sup>. Zapóźnione pod względem społecznym i ustrojowym Imperium Rosyjskie wkraczało w XX w., nazwane przez Roberta Conquesta „spustoszonym stuleciem”<sup>5</sup>, a przez Herlinga-Grudzińskiego „wiekiem przekłętym”<sup>6</sup>. W stuleciu tym dokonały się i skumulowały wydarzenia zbrodnicze, szczególnie właśnie w Rosji po trzeciej rewolucji – po przejęciu władzy przez bolszewików. Korzenie rewolucji rosyjskiej tkwią więc jeszcze przed XX w., a po ideologiczne podstawy zwycięskiej rewolucji bolszewików trzeba sięgnąć do nauk Marksa i Engelsa.

Dla Marksa takie czynniki jak prawo i wymiar sprawiedliwości bynajmniej nie łagodziły sprzeczności w społeczeństwie. Przeciwnie, państwo i prawo nasilało sprzeczności, głównie przez usankcjonowanie własności prywatnej. Wszak Marksowska formuła brzmi: „Póki istnieje państwo, nie ma wolności, kiedy będzie wolność, to nie będzie państwa”<sup>7</sup>. Marks i Engels prawnikami nie byli, toteż ich rozproszone uwagi na temat prawa miały charakter ogólnikowy. Później

<sup>2</sup> W. Bolecki, „*Mój Bildungsroman*” (*Rozmowa o „Innym świecie”*), [w:] G. Herling-Grudziński, *Inny świat. Zapiski sowieckie*, Kraków 2000, s. 12.

<sup>3</sup> E. Radziński, *Aleksander II. Ostatni wielki car*, Warszawa 2005, s. 310.

<sup>4</sup> J. Baszkiewicz, *Kilka uwag o zmienności pojęcia*, [w:] idem, *Państwo, rewolucja, kultura polityczna*, Poznań 2009.

<sup>5</sup> R. Conquest, *Uwagi o spustoszonym stuleciu*, Poznań 2002.

<sup>6</sup> W. Bolecki, „*Mój Bildungsroman*” ..., s. 5.

<sup>7</sup> Cyt. za: J. Baszkiewicz, *Władza*, Wrocław 1999, s. 155.

ojciec marksizmu rosyjskiego Jerzy (Gieorgij) Walentynowicz Plechanow oraz Włodzimierz Ilicz Uljanow Lenin zgodnie przyjmowali od Marksa i zwłaszcza od Engelsa myśl, że prawo to instrument dominacji klasowej<sup>8</sup>. Taka interpretacja prawa logicznie prowadziła do uznawania, że władza państwowa stoi ponad prawem, że prawo jest jedynie instrumentem władzy politycznej. „Władza nieograniczona, nieskrępowana prawami, opierająca się na sile w najbezpośredniejszym znaczeniu tego wyrazu – to jest właśnie dyktatura” – stwierdził wódz rewolucji<sup>9</sup>. Dyktatura proletariatu co do zasady miała być nieskrępowana nawet przez swoje własne prawa. Konsekwencją była pogarda dla „burżuazyjnych” koncepcji niezawisłości sądownictwa i sprawiedliwości proceduralnej. Dla Lenina wiara w uniwersalną sprawiedliwość prawną była po prostu absurdem<sup>10</sup>. Oryginalną myślą Lenina było, że posiadacze władzy politycznej mogą się całkowicie obejść bez prawa, że nie jest niezbędne nadawanie ich nakazom formy prawnej<sup>11</sup>. Klasyczne pojęcia prawa i praworządności nie miały zastosowania w warunkach władzy bolszewików. Wraz ze zwycięstwem komunizmu zniknie w ogóle prawo, a harmonijne współzycie ludzi będzie się odbywało nie pod przymusem prawa, lecz na zasadzie pełnej swobody – pisał w 1919 r. Aleksandr Grigoriewicz Gojchbarg, jeden z czołowych prawników radzieckich<sup>12</sup>. Hannah Arendt później zaś uogólni, że „marksowska koncepcja państwa całkowicie wyeliminowała element prawa”<sup>13</sup>.

Po śmierci państwa i prawa więcej nie miało już być żadnego prawa; miały panować reguły komunistycznego współzycia oraz komunistycznej moralności<sup>14</sup>. W komunizmie nie miało być klas, a więc nie miałyby być państwa, a tym bardziej nie miałyby być prawa<sup>15</sup>. Ale to nie znaczy, że miałyby nie być władzy, czyli władzy tylko opartej na sile. „Marksowska utopia zaniku państwa była najbardziej niebezpieczną utopią wszech czasów. Albowiem kres państwa oznacza kres porządku prawnego – nie oznacza jednak kresu władzy. Tym, co pozostaje po

<sup>8</sup> Wykorzystuję tu moje ustalenia zawarte w: A. Lityński, *Prawo Rosji i ZSRR 1917–1991, czyli historia wszechzwiązkowego komunistycznego prawa (bolszewików). Krótki kurs*, Warszawa 2017, s. 9 i n.

<sup>9</sup> Cyt. za: L. Kołakowski, *Główne nurty marksizmu. Powstanie, rozwój, rozkład*, Londyn 1988, s. 765.

<sup>10</sup> A. Walicki, *Marksizm i skok do królestwa wolności. Dzieje komunistycznej utopii*, Warszawa 1996, s. 329; idem, *Filozofia prawa rosyjskiego liberalizmu*, Warszawa 1995, s. 108.

<sup>11</sup> Idem, *Filozofia prawa...*, s. 104; idem, *Zarys myśli rosyjskiej. Od oświecenia do renesansu religijno-filozoficznego*, Kraków 2005, s. 673; idem, *Marksizm...*, s. 329.

<sup>12</sup> А.Г. Гойхбарг, *Пролетарская революция и гражданское право*, [w:] *Пролетариат и право. Сборник статей*, [b.m.w.] 1919, s. 6.

<sup>13</sup> H. Arendt, *Polityka jako obietnica*, Warszawa 2005, s. 121.

<sup>14</sup> N. Reich, [w:] N. Reich, H.C. Reichel, *Einführung in das sozialistische Recht*, München 1975, s. 40–41.

<sup>15</sup> Zob. np. J. Paszukanis, *Ogólna teoria prawa a marksizm*, Warszawa 1985, s. 137, *passim*; L. Kołakowski, *op. cit.*, s. 830.

śmierci państwa, jest zatem naga władza, nieograniczana przez prawo, konstytucję czy konwenans<sup>16</sup>. W myśli Leninowskiej każde państwo opiera się na nagiej sile, a władza państwowa sprowadzona zostaje do funkcji represyjnej, w komunizmie sprawowanej z reguły bezpośrednio<sup>17</sup>, tj. bez pośrednictwa prawa<sup>18</sup>. Prawo nie stanowi nieodzownego elementu państwowości<sup>19</sup>; w wyższej fazie komunizmu ludzie nauczą się pracować „bez żadnych norm prawa”<sup>20</sup>.

Nihilizm prawny oraz rozumienie prawa jako narzędzia władzy, instrumentu zwalczania przeciwników dyktatury proletariatu, musiały zdecydować o kierunkach i trybie rozwoju form i treści rewolucyjnego prawa. Znane jest powiedzenie Marksa, że religia to opium dla ludu<sup>21</sup>. Dalej poszedł jeden z najwybitniejszych prawników radzieckich wczesnego okresu – wspomniany Gojchbarg – stwierdzając (w pracy naukowej z 1924 r.), że proletariat już wie, iż religia to opium dla ludu, ale jeszcze nie każdy wie, że „także prawo stanowi jeszcze bardziej niebezpieczne i tumaniące opium dla tegoż ludu”<sup>22</sup>. Inna wielka postać najwcześniejszej radzieckiej nauki prawa – Piotr Iwanowicz Stuczka – w 1921 r. napisał we wstępie do swojej książki, że obawia się, iż w tak rewolucyjnym czasie może nie być chętnych do czytania książki o tak „kontrewolucyjnych sprawach jak prawo”<sup>23</sup>. We wczesnym okresie bolszewickim dyskusja nad rychłym obumarciem prawa była bardzo żywa. Dominowali w niej przede wszystkim Gojchbarg i Stuczka, ale później obaj zostali za swoje koncepcje potępieni przez Andrieja Januariewicza Wyszynskiego, „stalinowskiego papieża prawa” (Norbert Reich).

Mogłoby się здаwać, że przy tak radykalnym nastawieniu wodza rewolucji i wpływowych prawników radzieckich pierwszego okresu prawo w bolszewickiej Rosji wkrótce przestanie istnieć. Bolszewicy jednak stale obracali się w kręgu pojęć prawnych i konstrukcji prawnych stworzonych w systemie burżuazyjnym. Co więcej, można dostrzec, że w pierwszych miesiącach po zamachu stanu bolszewicy z Leninem na czele nie wyzwolili się z burżuazyjnych pojęć i koncepcji

<sup>16</sup> R. Conquest, *op. cit.*, s. 61–62.

<sup>17</sup> W. Lenin, *Państwo a rewolucja*, [w:] idem, *Dziela wszystkie*, t. 33, Warszawa 1987, s. 95, 108, 111.

<sup>18</sup> A. Walicki, *Filozofia prawa...*, s. 104; idem, *Marksizm...*, s. 328–329.

<sup>19</sup> Idem, *Marksizm...*, s. 29; idem, *Filozofia...*, s. 104. Por. L. Kołakowski, *op. cit.*, s. 747.

<sup>20</sup> W. Lenin, *Państwo...*, s. 90.

<sup>21</sup> C.J. Friedrich, Z.K. Brzezinski, *Totalitarian Dictatorship and Autocracy*, Cambridge 1956, s. 13.

<sup>22</sup> А.Г. Гойхбарг, *Хозяйственное право РСФСР*, Москва [1924], s. 8. Zob. także moje tłumaczenie z niemieckiego przekładu pracy Gojchbarga z 1924 r.: idem, *Несколько замечания о праве (Einige bemerkungen über das Recht)*, [w:] *Marxistische und sozialistische Rechtstheorie*, hrsg. V.N. Reich, Frankfurt am Main 1972, s. 87. Zob. О.С. Юоффе, *Развитие цивилистической мысли в СССР*, Ленинград 1975, s. 39; idem, [w:] *Сорок лет советского права 1917–1957*, vol. 1: *Период строительства социализма*, ред. М.Д. Шаргородский, Ленинград 1957, s. 183.

<sup>23</sup> Cyt. za: idem, *Развитие...*, s. 39–40.

prawnych, skoro poszukiwali sposobów działania swojego rządu zgodnie z tym, co znali z burżuazyjnej praktyki: poszukiwali poparcia parlamentu dla rządu; poszukiwali legitymizacji władzy bolszewickiego rządu, skoro nie został on powołany legalnie; poszukiwali ustawodawczej akceptacji dla swoich wstępnych tylko decyzji w sprawie ziemi chłopskiej.

Z biegiem czasu coraz bardziej odchodzono od nauk Marksa, ale zawsze na jego dzieła – jak na Biblię – się powoływano, coraz mniej prawdziwie, coraz bardziej formalnie. Elementy aksjologiczne tkwiły w tym, że prawo miało służyć rzekomo proletariatu, że dobro proletariatu było dobrem nadrzędnym. Nie udały się rewolucyjne koncepcje tworzenia prawa bolszewickiego, rewolucyjnego, zupełnie innego niż prawo burżuazyjne. Wszak prawo w komunizmie miało zupełnie zaniknąć, a z biegiem czasu prawo coraz bardziej upodabniało się do burżuazyjnego, jak gdyby brało wzór z tego prawa, które miało być obalone. Skoro ostatecznie prawa w ogóle miało nie być, przeto logiczne jest, że nawet w krótkim okresie przejściowym rewolucyjne prawo musiało być zupełnie inne od tego dotychczasowego.

Wszystko, co stało się w prawie od listopada 1917 r. do pierwszych miesięcy 1921 r., było rzeczywiście pełnym przewróceniem nie tylko dawnego porządku imperium carów oraz Rządu Tymczasowego, lecz w ogóle porządku prawnego charakterystycznego dla Europy owych czasów.

Niegdyś Wolter wzywał: „Chcecie mieć prawa doskonałe, to spalcie wszystkie dotychczasowe”. To typowy dla koncepcji utopijnych warunek wstępny – zburzenie ładu istniejącego, by na jego miejsce zbudować idealny, co niechybnie i nieodwołalnie miało zapewnić ludziom szczęście do końca świata. Wolter to powiedział, a Lenin to zrealizował. W Rosji bolszewicy po dokonanych październikowym (listopadowym) 1917 r. zamachu stanu – w 1917 i 1918 r. dwoma (nr 1 i 3) dekretami o sądzie przecięli ciągłość prawną i odrzucili prawo przedrewolucyjne: nowe prawo należało tworzyć *ex nihilo*, przy pomocy rewolucyjnej świadomości. W ten sposób zapoczątkowali rewolucję. Ustroje totalitarne, tak jak wszystkie ustroje rewolucyjne, odmawiają wiązania się wcześniej ustanowionymi normami. Lenin i Stalin co do zasady od początku je zlikwidowali, ale nawet Mussolini i Hitler, którzy doszli do władzy legalnie, wyzwolili się od ograniczeń prawnych. Zwłaszcza bolszewicy odcinali się od tradycji w prawie. Są to ustroje futurocentryczne, zmierzające do tego, by zmienić świat przez zerwanie z ustalonym porządkiem<sup>24</sup>, w sposób charakterystyczny dla utopii<sup>25</sup>. Od końca XIX w. wiara w utopię była źródłem i motorem rewolucji<sup>26</sup>.

<sup>24</sup> K. Pomian, *Oblicza dwudziestego wieku. Szkice historyczno-polityczne*, Lublin 2002, s. 81.

<sup>25</sup> C.J. Friedrich, Z.K. Brzezinski, *Totalitarian Dictatorship...*, s. 73 i n.

<sup>26</sup> W. Bolecki, *op. cit.*, s. 12.

## O PRAWIE KONSTITUCYJNYM

Bolszewicy niespodziewanie dla siebie samych doszli do władzy, nie mieli więc precyzyjnego planu nowego ustroju i prawa<sup>27</sup>. Tworzyli je dopiero po listopadowym 1917 r. zamachu stanu z przekonaniem, że państwo docelowo ma obumrzeć, a prawo zaniknąć. Tymczasem poruszano się w tym, co było znane. Zgodnie z dotychczasowymi wyobrażeniami prawnymi odczuwali potrzebę legitymizacji zdobytej władzy, skoro konstytuante rozpędzili, gdy wybory do niej przegrali. Taka jest geneza pierwszej konstytucji bolszewików. Dwie pierwsze konstytucje sowieckie (1918, 1924), deklarując system dyktatury proletariatu, były oryginalnymi twórcami bolszewików. Nie miały swoich odpowiedników w historii. Były to akty niekonwencjonalne, odbiegające od standardów europejskich. Nawet przyjęta w 1922 r. nazwa państwa – Związek Socjalistycznych Republik Radzieckich – była wyrażeniem nadziei, że „nowe państwo związkowe będzie nowym stanowczym krokiem na drodze do zjednoczenia mas pracujących całego świata w Światową Socjalistyczną Republikę Radziecką”<sup>28</sup> (Stalin).

Po stalinowskiej likwidacji Nowej Polityki Ekonomicznej, gdy aparat państwowy znowu przejął wszystkie zadania gospodarcze, które w gospodarce wolnorynkowej pozostawione są inicjatywie prywatnej, dało się zauważyć, jak bardzo państwo się wzmacnia, staje się coraz silniejsze. Przeczyło to marksowskiej tezie o obumieraniu państwa. Do tego dochodził dualizm instytucji państwa i partii, co stanowiło także rozbudowę i umacnianie państwa. Wówczas Stalin sformułował tezę, że państwo, aby obumarło, musi się wzmacniać: „Obumieranie państwa nastąpi nie poprzez osłabienie władzy państwowej, lecz poprzez jej maksymalne wzmocnienie, niezbędne po to, by dobić resztki klas umierających, zorganizować obronę przeciwko otoczeniu kapitalistycznemu”<sup>29</sup>. Komunistyczne, bolszewickie państwo musiało być najsilniejsze z możliwych, by realizować zadania panowania nad całością życia wewnątrz, dyskretnie eksportować rewolucję i odstraszać swoją potęgą wrogich imperialistów.

Konstytucja stalinowska z 1936 r. posługiwała się w znacznym stopniu narzędziami prawnymi, terminologią i systematyką zbliżającą ją do konstytucji europejskich. Totalne kłamstwo (Leszek Kołakowski) było tym większe, że zmiana doktryny prawnej miała miejsce dokładnie w tym czasie, gdy stalinowski terror wkraczał w swoją szczytową fazę, kiedy gruntował się totalitaryzm. Nauka

<sup>27</sup> Zob. R. Service, *Towarzysze. Komunizm od początku do upadku zbrodniczej ideologii*, Kraków 2008, s. 90.

<sup>28</sup> *Deklaracja o utworzeniu Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich. Tekst polski*, [w:] J. Stalin, *Dzieła*, t. 5. Warszawa 1950, s. 398. Zob. także: *История советской конституции (в документах) 1917–1956*, Москва 1957, s. 392–394; *История советской конституции. Сборник документов. 1917–1957*, Москва 1957, s. 214–215.

<sup>29</sup> J. Stalin, *Zagadnienia leninizmu*, Moskwa 1940, s. 393.

radziecka nie umiała stworzyć swojego, oryginalnego bolszewickiego prawa, innego niż prawo burżuazyjne, które wszak miało być obalone.

### O PRAWIE CYWILNYM (PRYWATNYM?)

Kiedy z końcem I wojny światowej kończył się wiek XIX, weszły już w życie wszystkie wielkie, na miarę europejską, kodeksy cywilne Starego Kontynentu, które następnie przeżyją cały wiek XX i wkroczą w XXI w. Natomiast w Rosji wówczas właśnie, u progu XX w., w 1917 r. zmieciono z powierzchni ziemi cały dotychczasowy system prawa. Na „śmietnik historii” zwycięscy bolszewicy wyrzucili niemal wszystkie nowoczesne zasady prawa prywatnego: wolność, równość, własność.

„Prawo prywatne rozwija się równoległe z własnością prywatną” – twierdził Marks<sup>30</sup>, a więc nie dziwi szczególna dezaprobata dla prawa prywatnego, wszak własność prywatna to dla marksisty źródło wszelkiego zła, a *Manifest komunistyczny* kategorycznie zapowiadał jej przyszłą likwidację. Lenin dobitnie nakazywał:

My niczego „prywatnego” nie uznajemy, dla nas wszystko, co dotyczy gospodarki, jest publicznoprawne, a nie prywatne. Zezwalamy na kapitalizm tylko państwowy, państwo zaś to my, jak powiedziano wyżej. Stąd – rozszerzyć zakres ingerencji państwa w stosunki „prywatnoprawne”; rozszerzyć jego prawo do uchylania „prywatnych” umów; stosować nie *corpus iuris romani* do „stosunków cywilnoprawnych”, lecz naszą rewolucyjną świadomość prawną (...)”<sup>31</sup>.

Tak zwana sfera prywatna życia jednostki stała się w państwie totalitarnym tylko relatywnie prywatna. Później Wyszynski pisał: „U podstaw prawa radzieckiego, a w szczególności u podstaw radzieckiego prawa cywilnego, leży nie prawo rzymskie opierające się na prywatnej własności (...), lecz założenia publiczno-prawne”<sup>32</sup>. To było zupełnie nowe prawo i nie było ono już prawem prywatnym, *ius privatum*; przeciwnie – prawo cywilne w systemie radzieckim niezwłocznie stało się prawem publicznym. To absolutna nowość w światowych dziejach prawa.

Fundamentalne zasady dawnego prawa prywatnego zostały zdruzgotane do połowy 1918 r. W ciągu kilku pierwszych miesięcy po bolszewickim zamachu stanu, do lata 1918 r., praktycznie całe przedrewolucyjne prawo cywilne przestało istnieć. Likwidacja przedrewolucyjnego stanu prawnego, m.in. w zakresie prawa cywilnego, rozpoczęła się w pierwszych godzinach po bolszewickim zamachu

<sup>30</sup> K. Marks, *Ideologia niemiecka*, [w:] K. Marks, F. Engels, *Dziela*, t. 3, Warszawa 1961, s. 300, cyt. za: J.M. Kelly, *Historia zachodniej teorii prawa*, Kraków 2006, s. 356.

<sup>31</sup> W. Lenin, *Dziela wszystkie*, t. 44, Warszawa 1989, s. 379–380.

<sup>32</sup> A. Wyszynski, *Zagadnienia teorii państwa i prawa*, Warszawa 1952, s. 139.

stanu i obaleniu Rządu Tymczasowego, a przeprowadzona została bardzo konsekwentnie i szybko. Szczególnie gruntownie bolszewicy rozprawili się z własnością prywatną, bo też wyraźnie taki był ich program. Nie byli w tej myśli zresztą oryginalni, wyprzedzili ich bowiem różnej maści socjaliści utopijni, w prywatnej własności upatrujący fundamentów nieszczęść tego świata. W bolszewickiej Rosji podstawowym utopijnym złudzeniem było to, że likwidacja własności prywatnej, wsparta kolektywizacją oraz stworzeniem przemysłu, głównie ciężkiego, da w efekcie bezklasowe, a więc szczęśliwe społeczeństwo, gdzie wyzysk byłby znany tylko z podręczników. Kapitalistów i obszarników zlikwidowano, ale w ich miejsce powstała nowa klasa wyzyskiwaczy (Milovan Đilas).

Warto jeszcze zasygnalizować (brak miejsca nie pozwala na stosowne rozwinięcie), że proklamowana dyktatura proletariatu to miała być dyktatura zarówno polityczna, jak i ekonomiczna: upaństwowienie praktycznie całej gospodarki i rynku, ale także powszechny obowiązek pracy, militaryzacja pracy, czyli przymus pracy realizowany przy pomocy terroru policyjnego i wojskowego. Gułag lokuje się w tej doktrynie.

## O PRAWIE KARNYM

Kiedy bolszewicy uchwycili władzę w Rosji, miało już półtora wieku od czasów Monteskiusza i Beccarii, od Deklaracji praw człowieka i obywatela, a kraje europejskie wkraczały w XX w. z zaadaptowanymi zasadami szkoły humanitarnej prawa karnego.

Dla bolszewików państwo – aparat państwowy – miało być używane jako narzędzie walki klasowej. Wszelka dyktatura to m.in. zniesienie podziału władzy. W konsekwencji sądy stanowią taką samą część dyktatorskiej biurokracji jak wszystkie inne urzędy, czyli w systemie dyktatury proletariatu również sądy są instytucjami powołanymi do walki klasowej, sądy to instytucje rządu. Tkwilo to w istocie dyktatury; nie tyle dyktatury proletariatu, co dyktatury partii bolszewickiej. „Państwo zaś to my (...), czyli partia bolszewicka” – jak określił trafnie Lenin<sup>33</sup>. Arendt dawno zauważyła, że bolszewickie „objęcie władzy” to zastąpienie maszyny państwowej przez aparat partyjny<sup>34</sup>.

W latach 1917–1918 wydano wiele aktów politycznych i prawnych, sporo zredagowanych przez Lenina, w których pojawiały się przepisy karne materialne lub procesowe albo w inny sposób akty te odnosiły się do prawa karnego<sup>35</sup>.

<sup>33</sup> W. Lenin, *Dzieła wszystkie*, t. 44, s. 379.

<sup>34</sup> H. Arendt, *O rewolucji...*, s. 268.

<sup>35</sup> Zob. A. Lityński, *Rewolucji rosyjskiej rok pierwszy. Wybrane zagadnienia prawa karnego*, [w:] *Nil nisi veritas. Księga dedykowana Profesorowi Jackowi Matuszewskiemu*, red. M. Głuszak, D. Wiśniewska-Józwiak, Łódź 2016, s. 473–489.



Szczególną wagą wyróżniał się dekret z dnia 5 września 1918 r. „O czerwonym terrorze”<sup>36</sup>. Łatwość produkowania aktów prawnych skutkowała ich lawiną w pierwszych latach władzy radzieckiej. W okresie od zamachu listopadowego 1917 r. do 1 czerwca 1922 r. samych norm prawnokarnych ustanowiono ponad 400<sup>37</sup>.

Terror był na porządku dziennym, wszak to kluczowy element systemu totalitarnego<sup>38</sup>. „Ponad państwem i poza fasadami pozornej władzy, w labiryncie zwielokrotnionych urzędów, pośród chaosu nieudolności tkwi jądro władzy w kraju: superskuteczne i superkompetentne służby tajnej policji (...)”<sup>39</sup>.

Podobnie jak w zakresie prawa konstytucyjnego, tak i w prawie karnym zaniechano prób tworzenia rewolucyjnego prawa absolutnie oryginalnego, nowego, niepodobnego w niczym, nawet w formie zewnętrznej, do prawa burżuazyjnego. Stalin – w słowach – kładł nacisk na praworządność i wyjaśniał istotę praworządności rewolucyjnej<sup>40</sup>. W latach 30., zachowując dotychczasową frazeologię marksistowską, zbliżono się do rozwiązań neoklasycznych – nastąpił powrót do klasycznych koncepcji winy i kary, przy czym towarzyszyła temu tendencja do wzmożenia represji karnej. To paradoks, że formalnoprawne rozwiązania i konstrukcje zbliżone do klasycznych, zachodnich, pojawiły się w Związku Radzieckim w apogeum Wielkiego Terroru, który osiągnął wówczas skalę wielkiego ludobójstwa. To nie pierwszy i nie ostatni, ale najbardziej dobitny dowód na to, jak totalnie zakłamanym był ten system, jak bardzo m.in. prawo na papierze różniło się od jego realizacji, jak bardzo inna była „rzeczywista rzeczywistość” od „rzeczywistości urojonej” (Franciszek Ancywicz).

## PODSUMOWANIE

Konkludując, wprawdzie rewolucji na świecie było co niemiara, jednak żadna z nich na taką skalę nie likwidowała całego poprzedniego systemu prawa i nie usiłowała zlikwidować całego dotychczasowego myślenia prawniczego. Totalitaryzm to system rewolucyjny dążący do zniszczenia zastanego porządku

<sup>36</sup> *О красном терроре*, [w:] *История законодательства СССР и РСФСР по уголовному процессу и организации суда и прокуратуры 1917–1954 гг. Сборник документов*, ред. С.А. Голунский, Москва 1955, s. 58; И.А. Исаев, *История государства и права России*, Москва 2016, s. 595; K. Laskowska, *Przestępczość w Rosji z perspektywy kryminologii i prawa karnego*, Białystok 2016, s. 41.

<sup>37</sup> K. Laskowska, *op. cit.*, s. 43.

<sup>38</sup> C.J. Friedrich, Z.K. Brzeziński, *Dyktatura totalitarna i autokracja*, Warszawa 2021, s. 221, *passim*.

<sup>39</sup> H. Arendt, *Korzenie totalitaryzmu*, t. 2, Warszawa 2008, s. 176.

<sup>40</sup> J. Stalin, *Zagadnienia leninizmu...*, s. 393 (wypowiedź z 7 stycznia 1933 r.).

prawnego<sup>41</sup>. Totalitaryzm sowiecki znajdował mocne tradycje prawne i mentalne w carskiej Rosji<sup>42</sup>.

Jednocześnie dawniejsze rewolucyjne koncepcje tworzenia – i to tylko na okres przejściowy w drodze do komunizmu – prawa bolszewickiego, rewolucyjnego, zupełnie innego niż prawo burżuazyjne, się nie udały. Wszak prawo w komunizmie miało zupełnie zaniknąć, a tutaj – już tak blisko owego komunistycznego rajy – prawo coraz bardziej upodabniało się do prawa burżuazyjnego, jak gdyby brało wzór z tego prawa, które miało być obalone.

## BIBLIOGRAFIA

- Arendt H., *Korzenie totalitaryzmu*, t. 2, Warszawa 2008.
- Arendt H., *O rewolucji*, Kraków 1991.
- Arendt H., *Polityka jako obietnica*, Warszawa 2005.
- Baszkiewicz J., *Kilka uwag o zmienności pojęcia*, [w:] *Państwo, rewolucja, kultura polityczna*, Poznań 2009.
- Baszkiewicz J., *Władza*, Wrocław 1999.
- Bolecki W., „*Mój Bildungsroman*” (Rozmowa o „*Innym świecie*”), [w:] G. Herling-Grudziński, *Inny świat. Zapiski sowieckie*, Kraków 2000.
- Conquest R., *Uwagi o spustoszonej stuleciu*, Poznań 2002.
- Deklaracja o utworzeniu Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich. Tekst polski*, [w:] J. Stalin, *Dziela*, t. 5, Warszawa 1950.
- Friedrich C.J., Brzeziński Z.K., *Dyktatura totalitarna i autokracja*, Warszawa 2021.
- Friedrich C.J., Brzeziński Z.K., *Totalitarian Dictatorship and Autocracy*, Cambridge 1956.
- Kelly J.M., *Historia zachodniej teorii prawa*, Kraków 2006.
- Kołakowski L., *Główne nurty marksizmu. Powstanie, rozwój, rozkład*, Londyn 1988.
- Laskowska K., *Przestępczość w Rosji z perspektywy kryminologii i prawa karnego*, Białystok 2016.
- Lenin W., *Dziela wszystkie*, t. 44, Warszawa 1989.
- Lenin W., *Państwo a rewolucja*, [w:] *Dziela wszystkie*, t. 33, Warszawa 1987.
- Lityński A., *Prawo Rosji i ZSRR 1917–1991, czyli historia wszechzwiązkowego komunistycznego prawa (bolszewików). Krótki kurs*, Warszawa 2017.
- Lityński A., *Rewolucji rosyjskiej rok pierwszy. Wybrane zagadnienia prawa karnego*, [w:] *Nil nisi veritas. Księga dedykowana Profesorowi Jackowi Matuszewskiemu*, red. M. Głuszak, D. Wiśniewska-Józwiak, Łódź 2016.
- Lityński A., *Rosja i ZSRR. Krótka historia imperium bezprawia*, Sosnowiec 2023.
- Marks K., *Ideologia niemiecka*, [w:] K. Marks, F. Engels, *Dziela*, t. 3, Warszawa 1961.
- Paszukanis J., *Ogólna teoria prawa a marksizm*, Warszawa 1985.
- Pomian K., *Oblicza dwudziestego wieku. Szkice historyczno-polityczne*, Lublin 2002.
- Radziński E., *Aleksander II. Ostatni wielki car*, Warszawa 2005.
- Reich N., [w:] N. Reich, H.C. Reichel, *Einführung in das sozialistische Recht*, München 1975.
- Service R., *Towarzysze. Komunizm od początku do upadku zbrodniczej ideologii*, Kraków 2008.
- Stalin J., *Zagadnienia leninizmu*, Moskwa 1940.
- Walicki A., *Filozofia prawa rosyjskiego liberalizmu*, Warszawa 1995.

<sup>41</sup> C.J. Friedrich, Z.K. Brzeziński, *Dyktatura totalitarna...*, s. 219.

<sup>42</sup> *Ibidem*, s. 174. Por. A. Lityński, *Rosja i ZSRR. Krótka historia imperium bezprawia*, Sosnowiec 2023, s. 22 i n., passim.

- Walicki A., *Marksizm i skok do królestwa wolności. Dzieje komunistycznej utopii*, Warszawa 1996.
- Walicki A., *Zarys myśli rosyjskiej. Od oświecenia do renesansu religijno-filozoficznego*, Kraków 2005.
- Wyszynski A., *Zagadnienia teorii państwa i prawa*, Warszawa 1952.
- Гойхбарг А.Г., *Несколько замечания о праве (Einige bemerkungen über das Recht)*, [w:] *Marxistische und sozialistische Rechtstheorie*, hrsg. V.N. Reich, Frankfurt am Main 1972.
- Гойхбарг А.Г., *Пролетарская революция и гражданское право*, [w:] *Пролетариат и право. Сборник статей*, [b.m.w.] 1919.
- Гойхбарг А.Г., *Хозяйственное право РС.Ф.С.Р.*, Москва [1924].
- Иоффе О.С., [w:] *Сорок лет советского права 1917–1957*, vol. 1: *Период строительства социализма*, ред. М.Д. Шаргородский, Ленинград 1957.
- Иоффе О.С., *Развитие цивилистической мысли в СССР*, Ленинград 1975.
- Исаев И.А., *История государства и права России*, Москва 2016.
- История советской конституции (в документах) 1917–1956*, Москва 1957.
- История советской конституции. Сборник документов. 1917–1957*, Москва 1957.
- О красном терроре*, [w:] *История законодательства СССР и РСФСР по уголовному процессу и организации суда и прокуратуры 1917–1954 гг. Сборник документов*, ред. С.А. Голунский, Москва 1955.

#### ABSTRACT

Among the many revolutions in the world history, the most significant ones were the American, French and Russian. The autocracy and the entire system of governance in Russia led to the rebellion. The roots of the Russian Revolution can be traced back to before the 20<sup>th</sup> century. The ideological foundation was based on the teachings of Marx and Engels. According to these concepts, communism would not have a state or, consequently, laws at all. After seizing power in 1917, the Bolsheviks systematically abolished the entire existing legal system. They promised to create a new law completely different from the bourgeois one – a typical utopia. However, Soviet scholars were unable to create entirely original legal constructs; they operated within the framework of commonly known legal concepts. As time passed, the Bolshevik legal system increasingly resembled bourgeois law in its solutions. Particularly, the Soviet state continued to strengthen, contradicting the idea of the gradual withering away of the state.

**Keywords:** Russia; revolution; state; law; utopia; communism

#### ABSTRAKT

Spośród wielu rewolucji w dziejach świata najważniejsze były amerykańska, francuska i rosyjska. Samodzierżawie i całość stosunków w Rosji wywoływały bunt. Korzenie rewolucji rosyjskiej tkwią więc jeszcze przed XX w. Ideologiczne podstawy to nauki Marksa i Engelsa. Według tych koncepcji w komunizmie w ogóle nie będzie państwa, a w konsekwencji – prawa. Bolszewicy po zdobyciu władzy w 1917 r. bardzo konsekwentnie zlikwidowali całe dotychczasowe prawo. Zapowiadali stworzenie nowego prawa, całkowicie odmiennego od prawa burżuazyjnego. Typowa utopia. Sowieccy uczeni nie potrafili jednak stworzyć oryginalnych konstrukcji prawnych – poruszali się w świecie pojęć prawnych ogólnie znanych. Co więcej, w miarę wpływu czasu prawo bolszewików coraz bardziej zbliżało się swoimi rozwiązaniami do prawa burżuazyjnego. Zwłaszcza państwo sowieckie wzmacniało się coraz bardziej, przecząc tezie o stopniowym zaniku państwa.

**Słowa kluczowe:** Rosja; rewolucja; państwo; prawo; utopia; komunizm